

Sygn. akt *XI Ka 630/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca Sędzia Dorota Dobrzańska

Protokolant Julia Biegaj

przy udziale Prokuratora Jacka Kuźmy

po rozpoznaniu dnia 1 sierpnia 2019 roku

sprawy **A. K.** syna M. i E. z domu B. urodzonego (...) w R.

oskarżonego z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 21 marca 2019 roku sygn. akt. II K 920/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 200 (dwieście) złotych opłaty oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków.

XI Ka 630/19

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w dniu 26 sierpnia 2016 r. w C. na ul. (...) woj. (...) umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu marki S. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że kopiąc w niego butami spowodował wgniecenia karoserii w postaci tylnego prawego błotnika, przednich prawych drzwi oraz tylnych prawych drzwi czym spowodował straty w wysokości 1476 zł na szkodę P. S. (1) i J. S., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

Wyrokiem wydanym w dniu 21 marca 2019 roku w sprawie II K 920/17 Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

1. oskarżonego A. K. uznał za winnego tego, że w dniu 26 sierpnia 2016 r. w C. na ul. (...) woj. (...) umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu marki S. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że kopiąc w niego butami spowodował wgniecenia karoserii w postaci tylnego prawego błotnika, przednich prawych drzwi oraz tylnych prawych drzwi czym spowodował straty w wysokości 1800 złotych na szkodę P. S. (1) i J. S. to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37 a k.k. skazał go na karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych P. S. (1) i J. S. solidarnie kwotę 1800 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem;

3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty i kwotę 1416,33 tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k., polegającą na dowolnej, jednostronnej i wybiórczej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, czego wyrazem jest w szczególności:

a) odmowa wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. K. w części w jakiej relacjonował przebieg zdarzenia i wskazywał, iż nie jest sprawcą uszkodzeń samochodu, mimo, iż w sprawie nie zostały ujawnione dowody, które stanowiłyby wystarczającą podstawę do ich podważenia, a nadto jego wyjaśnienia są logiczne i jasne, korelują z zeznaniami świadków M. K., J. K., częściowo K. W., a także dowodami z wydruków wiadomości na portalu facebook z których wynika, iż starał się on na własną rękę, ustalić sprawcę,

b) zdyskredytowanie zeznań świadków M. K. i J. K., w oparciu o argumentację sprowadzającą się do tego, iż są oni kolegami oskarżonego i występują w nich niespójności, co jest nieuzasadnione jeśli weźmie się pod uwagę, iż niespójności te są drugorzędne (nieporównywalnie mniejsze aniżeli występujące w relacji S. K. i P. S. (1)) a świadkowie ci w sposób konsekwentny i rzeczowy przedstawili przebieg zdarzenia i zachowanie oskarżonego,

c) obdarzenie wiarą zeznań P. S. (1) i S. K.

w zakresie jakim dotyczą przebiegu zdarzenia, osób w nim uczestniczących i identyfikacji sprawcy, mimo, iż zeznania te są nielogiczne, niespójne wewnętrznie i wzajemnie niekonsekwentne, oraz stoją w istotnej sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym, w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadka M. K. i J. K.,

d) pominięcie korzystnej dla oskarżonego okoliczności, iż pojazd był uderzany i kopany przez wiele osób (bezsporne), a nadto, iż sam pokrzywdzony wskazał, iż nie wie czy kopnięcie, które to rzekomo oskarżony miał wymierzyć w pojazd spowodowało jego uszkodzenie, a co za tym idzie nie można w sposób pewny ustalić, iż to oskarżony uszkodzenia pojazdu spowodował,

e) pominięcie korzystnej dla oskarżonego okoliczności, wynikającej z zeznań K. W., iż oskarżony próbował na własną rękę ustalić sprawcę uszkodzeń i uzyskał od niego informację, iż jest nim D. M.,

f) sprzeczna z zasadami logiki a przede wszystkim doświadczenia życiowego ocena wniosków wynikających z opinii biegłego wywołanej w sprawie na okoliczność ustalenia wysokości szkody w przedmiotowej sprawie,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wadliwym ustaleniu, iż oskarżony spowodował uszkodzenia w przedmiotowym pojeździe powodując straty w wysokości 1800 zł, podczas gdy z prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, że uszkodzenia te były wynikiem działania wielu osób wśród których nie było oskarżonego, a nadto wysokość strat jest co najmniej dwukrotnie mniejsza.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew oczekiwaniom skarżącego, kontrola odwoławcza wyroku nie potwierdziła zasadności zarzutów apelacyjnych, przez co nie dostarczyła argumentów do wydania postulowanego w apelacji orzeczenia reformatoryjnego tj. uniewinniającego oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Zarzuty apelacji zarówno te odwołujące się do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jak i naruszenia art. 7 k.p.k., nie są słuszne i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu

Okręgowego - Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy pragnie przypomnieć, że zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), Sąd meriti był zobowiązany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności w fazie wyrokowania, szczegółowej analizie wszelkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym standardom. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Stanowisko to potwierdza analiza akt sprawy

i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd Rejonowy oceniając podstawowy materiał dowodowy, jakim są z jednej strony wyjaśnienia oskarżonego A. K., zeznania M. K. i J. K., z drugiej zaś świadków P. S. (1), S. K. oraz wspierające tę relację zeznania K. S., S. C. i K. K., dzieli go, ale jednocześnie szczegółowo omawia i analizuje. Dokonuje wyczerpującej oceny obu grup materiału dowodowego przekonywująco wskazując, dlaczego dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków, a jednocześnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom M. K. oraz J. K.. Tę wszechstronną, a przy tym kompletną ocenę Sąd Okręgowy w pełni popiera i akceptuje. Nie zachodzi zatem konieczność powielania tej logicznej, prawidłowej, a przy tym drobiazgowej i wnikliwej argumentacji.

Podkreślić należy, iż zeznania świadków P. S. (1) (k. 32, 62-63) i S. K. (k. 15,65) jak również wspierające je zeznania S. C. i K. S., są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Wykluczyć przy tym należy, aby były ze sobą uzgadniane. Dostrzeżone w nich rozbieżności zostały przez Sąd Rejonowy wychwycone

i przeanalizowane. Różnice, jakie pojawiły się w zeznaniach S. K. dotyczące zajścia bezpośrednio poprzedzającego fakt uszkodzenia pojazdu, a polegającego na popchnięciu osób wracających z imprezy na parking, nie były tak doniosłe, jak na to wskazuje skarżący. Wszak tylko jedna jego relacja wskazywała, iż podczas tego zajścia nie widział osoby oskarżonego – z pozostałych wynika, iż oskarżony brał udział w tym zdarzeniu. Powyższe nieścisłości nie dotyczą jednak uszkodzenia (kopania) samochodu przez oskarżonego - co do udziału którego S. K. był pewny i stanowczy. Co do tego, kto kogo popchnął w drodze na parking, świadkowie nie byli w stanie stanowczo się wypowiedzieć, jednakże konsekwentnie wskazywali, iż w grupie tej był oskarżony, który następnie wraz z innymi osobami prowokował słownie P. S. (1) do bójki i takie też ustalenia poczynił Sąd Rejonowy, które akceptuje Sąd odwoławczy. Podnoszone natomiast nieścisłości zeznań S. K., a dotyczące miejsca zajmowanego przez niego wewnątrz pojazdu, w ocenie Sądu Okręgowego nie miały wpływu na obiektywną możliwość obserwacji zdarzenia przez świadka, który nie miał w żadnym momencie postępowania wątpliwości co do przebiegu zajścia i osoby sprawcy.

Prawidłowe były również rozważania dotyczące oceny wiarygodności zeznań świadków P. S. (1), S. C. oraz K. S.. S. C. szczegółowo opisał przebieg zajścia zaznaczając, iż nie znał osobiście osoby atakującej, a o jego danych personalnych wiedzę powziął podczas zajścia od kolegi - S. K.,

z którym wówczas siedzieli wewnątrz auta (k. 55).

Wskazać nadto należy, iż zeznania wymienionych świadków znajdują wsparcie w materiale poglądowym w postaci protokołu oględzin samochodu

i zdjęć (k. 11-19) a także opinii biegłego P. M. (k. 209-218, 248-249,254-258v).

Jednocześnie Sąd Rejonowy wykazał, dlaczego odmówił przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. K. oraz jego kolegów M. K. i J. K.. Sąd prawidłowo, w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego wykazał, że te dowody nie zasługiwały na wiarę i nie mogły stanowić podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie. Wyjaśnienia

oskarżonego A. K. charakteryzowały się brakiem konsekwencji, raz podawał, że podejrzenie padło na jego osobę, gdyż znajdował się blisko kopanego auta, w innym miejscu wyjaśniał natomiast, że była to odległość około 40 metrów. Świadkowie natomiast w osobach M. K. i J. K. przedstawiali przebieg inkryminowanego zdarzenia tak, aby zminimalizować odpowiedzialność swojego kolegi. Zarówno oskarżony jak i wymienieni mężczyźni wskazując, że samochód był kopany przez nieznanego im sprawcę (tudzież wielu sprawców), nie ustrzegli się braku błędów, braku konsekwencji co doprowadziło do powstania rozbieżności (głównie dotyczy to odległości z jakiej mieli obserwować całe zdarzenie, a która w różnych relacjach miała się wahać pomiędzy 10 a 50 metrów), co w konsekwencji musiało wpłynąć na ocenę ich wiarygodności. Wbrew argumentacji apelującego, są to czynniki dyskwalifikujące te wyjaśnienia i zeznania jako prawdziwe.

Nie przyniosła również spodziewanego efektu próba przerzucenia odpowiedzialności za popełniony czyn na D. M.. Zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak również argumentacja, na jakiej opiera się wniesiony środek odwoławczy, mająca dowieść winy innego sprawcy, nie stanowi wystarczającej przeciwwagi, dla wyżej podniesionych okoliczności i nie prowadzi do uwolnienia A. K. od odpowiedzialności karnej.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut dowolności ustaleń co do wysokości szkody, którą spowodował A. K.. Brak jest podstaw do zakwestionowania ustalonej przez Sąd Rejonowy wysokości szkody. Sąd Rejonowy prawidłowo oparł się w tym zakresie o wyliczenia biegłego P. M. (k. 254-258v). W tym miejscu podkreślić należy, iż pisemna opinia, sporządzona przez tego biegłego zawiera tak sprawozdanie, jak i oparte o nie przekonywujące i logiczne wnioski, a tym samym spełnia wymogi art. 200 kpk. Brak jest przy tym podstaw, aby zakwestionować wyliczenia biegłego, który logicznie i przekonywująco uzasadnił, jakie kryteria wziął pod uwagę dokonując przedmiotowej wyceny. W ocenie Sądu Okręgowego dokonana wycena była jak najbardziej realna, nie była ani zawyżona ani zaniżona.

Twierdzenia skarżącego, który przekonany jest, że wartość pojazdu nie przekracza 2000 złotych (co wynikać ma z faktu zakupu samochodu za kwotę 500 Euro), zaś koszty naprawy powstałych uszkodzeń wynosić mogą najwyżej 692 złote, nie stanowią wystarczającej podstawy do dyskwalifikacji opinii biegłego. Tego rodzaju subiektywne oceny, ani tym bardziej wyceny dokonywane na podstawie wartości zakupionego przez pokrzywdzonego pojazdu (która to wartość przecież mogła być zaniżona chociażby do celów skarbowych – co nie jest zresztą odosobnionym przypadkiem), bez uwzględnienia obowiązujących w danym momencie cen rynkowych, są nie do zaakceptowania.

Uzyskane opinie biegłego wskazywały na dwie różne kwoty, tym niemniej Sąd zaaprobował korzystniejszą dla oskarżonego kwotę

tj.1800 złotych, co w sposób logiczny uzasadnił na 8 stronie uzasadnienia. Brak było podstaw do tego, aby rozmiar szkody ustalić na jeszcze niższym poziomie, czego zdawał się oczekiwać apelujący.

Reasumując należy stwierdzić, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji z całą pewnością nie zostały podważone argumentami apelującego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też żadnych innych uchybień, które mogłyby skutkować koniecznością uchylenia wyroku.

Tak więc sprawstwo i zawinienie oskarżonego zostało prawidłowo wykazane, słuszna pozostaje także przyjęta kwalifikacja prawna czynu z art. 288 § 1 kk, ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego. Spełnia wszystkie wymogi art. 53 kk, również argumentacja w zakresie wysokości orzeczonej kary grzywny (przy zastosowaniu dobrodziejstwa art. 37a kk), wspartej środkiem kompensacyjnym w postaci obowiązku naprawienia szkody. Brak jest zatem podstawy dla czynienia jakiegokolwiek korekty wyroku na korzyść oskarżonego.

Z przytoczonych względów należało utrzymać zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk i art. 627 kpk ustalając wysokość opłaty za II instancję na podstawie art. 8 w zw. z art. 3ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych – tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 z późn. zm.

Dorota Dobrzańska